



## krótko

### Szlak bł. Marii Merkert

**25 WRZEŚNIA 2010 ROKU** otwarty zostanie szlak pn. „Śladami bł. Marii Luizy Merkert”. Program: bazylika św. Jakuba w Nysie 25 września, godz. 18.30 – Msza św., godz. 19.30 – poświęcenie szlaku przez bp. Andrzeja Czaję. Otwarcia szlaku dokonają: matka prowincjalna s. Marta Remiorz, burmistrz Nysy Jolanta Barska, ks. prałat Mikołaj Mróz. Następnie szlakiem przejdą wszyscy uczestnicy uroczystości.

### Spotkanie Lednickie

**19 WRZEŚNIA O GODZ. 20.00** zapraszamy młodzież do kościoła św. Antoniego w Luboszycach na dziesiąte Spotkanie Lednickie pn. „Poznałem Kościół i moja radość wzrosła”.



TERESA SIENKIEWICZ-MIS

## Diecezjalna uroczystość

# Złoci i srebrni

Do udziału we wspólnym jubileuszu biskup ordynariusz Andrzej Czaja zaprosił **1100 par małżeńskich**.

**Z**e swoimi rodzinami, dziećmi i wnukami w niedzielne popołudnie 12 września zapełnili po brzegi opolski kościół seminaryjny złoci i srebrni jubileaci, wrzuceni, uroczysti i pełni nadziei, że Chrystus dalej będzie ich wspierał i pomagał w pokonywaniu

trudności, czasami bólu, ale przede wszystkim radości kształtowania życia małżeńskiego i rodzinnego. – Mamy, za co dziękować i prosić o dalsze błogosławieństwo – wyznają państwo Krystyna i Jerzy Datkowie z Opola-Gosławic, rodzice trzech synów, wrzuceni słowami bp. Jana Kopca, który powiedział: – Opolski Kościół cieszy się waszym doświadczeniem, waszymi dojrzałymi planami, dbałością i tworzeniem warunków do rozwoju każdego człowieka. Idźcie przez świat z podniesioną głową, jeżeli razem z Chrystusem potraficie kształtować swoje życie.

### Kościół św. Jadwigi Śl. zapełnił się po brzegi

Wśród 350 zaproszonych par obchodzących 50. rocznicę ślubu, trzymając się za ręce, odnawiali swoje przyrzeczenia małżeńskie Jadwiga i Józef Kulosowie z Żyrowej. Z kolei Małgorzata i Mirosław Walczakowie z Krapkovic, razem z towarzyszącymi im synami Przemkiem, Mariuszem i córką Olą, dziękowali za 25 lat wspólnego życia, za radość tworzenia rodziny.

– Życzę wam z całego serca, byście dziękując sobie wzajemnie za wspólne lata, mogli też usłyszeć podziękowania od waszych dzieci i wnuków – mówił bp Jan Kopiec. Na koniec Eucharystii cały kościół jednym głosem zaśpiewał hymn wdzięczności i uwielbienia *Te Deum*. **tsm**

## Wsparli powodzian



ANDRZEJ ZIŁCZOWSKI

**RACIBÓRZ. Motocykliści przekazują pieniądze**

**D**o pikniku „Racibórz bije rekord dla powodzian”, organizowanego przez „Nowiny Raciborskie”, dołączyli raciborscy motocykliści. W niedzielę 12 września zakończyli sezon motocyklowy i z tej okazji, jak zawsze, najpierw uczestniczyli w dziękczynnym nabożeństwie w kościele pw. NSPJ, prowadzonym przez ks. Adama Rogalskiego i ks. Joachima Otingera. We własnym gronie zebrali 1050 zł dla powodzian. Następnie 150 motocykli przejechało na plac Dominikański, gdzie także zbierano pieniądze na pomoc powodzianom i degustowano wodzionkę, gotowaną przez Krzysztofa Górskiego z Teatru Kulinarnego w specjalnym garnku odlanym w „Rafamencie”. 1620 litrów zupy zjedli uczestnicy pikniku, wspierając dobrowolnymi datkami akcję zainicjowaną przez miejscową gazetę. ■

## Z repertuaru gwiazd



TERESA SIENKIEWICZ-MS

Grający kiosk bawi opolan i gości

**OPOLE.** Kiosk muzyczny stanął przed polskim ratuszem, w którym można za darmo posłuchać utworów znanych artystów upamiętnionych w Alei Gwiazd, rozciągającej się wzdłuż rynku. Przybrał on kształty ogromnych, kolorowych słuchawek pomiędzy którymi znajduje się ekran: wystarczy go dotknąć, żeby pojawi-

ło się na nim zdjęcie artysty, krótka notka biograficzna i wykaz piosenek z jego repertuaru. Najczęściej słuchanymi są piosenki w wykonaniu Marka Grechuty, Maryli Rodowicz, Skaldów i Czesława Niemena. Kiosk muzyczny będzie stał w tym miejscu przez dwa miesiące, potem wzbogaci zasoby Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu.

## W jesiennej ramówce



TERESA SIENKIEWICZ-MS

Redaktor Dominika Gorgosz w Radiu PLUS pracuje od 2006 r.

**RADIO PLUS OPOLE.** Od roku na antenie radia emitowane są audycje cieszące się dużym zainteresowaniem słuchaczy: „Pasterskie Słowo” bp. Andrzeja Czai w soboty o 19.45, powtórka w niedzielę o 9.45, „Młodzi na Plusie” – dwugodzinna audycja prowadzona przez młodzież z poszczególnych rejonów duszpasterskich w niedzielę o 20.00 i „Pozytywne rytmy” – audycja promująca muzykę chrześcijańską w poniedziałki o 20.00. W jesiennej ramówce znajdziemy

znowu kilka nowości programowych m.in. „Buksy i Marsjanki” – audycja dla liturgicznej służby ołtarza – emisja w sobotę o 14.00; „Warto przeczytać” – przegląd katolickiej prasy” przygotowany przez Katolickie Stowarzyszenie Młodych – emisja w soboty o 11.15; „Wiadomości z Kościoła i diecezji” – emisja w soboty o 9.15, powtórka o 19.15; „Rajskie smaki” – program kulinarny realizowany we współpracy z bratem Salezjuszem z Góry św. Anny – emisja w sobotę o 9.40.

## Centrum Edukacji Artystycznej

### GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

otwiera nowy obiekt – Centrum Edukacji Kulturalnej ART PUNKT przy ul. Końskiego 32a. W gruntownie przebudowanym i zmodernizowanym budynku mieszczą się dwupoziomowa pracownia plastyczna, studio fotograficzno-filmowe oraz pracownia designu. Znajdują się tam również biblioteka oraz archiwum Galerii Sztuk Współczesnych, a także pokoje gościnne, niezbędne w realizacji programu rezydencji artystycznych. ART PUNKT tworzy zupełnie nowe warunki do prowadzenia działalności edukacyjnej, wydawniczej czy dokumentacyjnej, poszerzając i wzbogacając tym samym ofertę kulturalną GSW w Opolu. W ramach działań edukacyjnych prowadzone będą m.in. warsztaty artystyczne dla wszystkich grup wiekowych i społecznych, w tym warsztaty rodzinne, spotkania z twórcami, prelekcje i wykłady. Galeria rozwinię także swój program skierowany do osób niepełnosprawnych. Budynek wyremontowano



TERESA SIENKIEWICZ-MS

Zmodernizowany budynek przy Końskiego 32 służyć będzie sztuce

ze środków Urzędu Miasta Opola, a w jego wyposażeniu znacznego wsparcia finansowego udzieliło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

## Wywalczyć trzecie miejsce

**WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE** ubiega się nie tylko o bonus za dobre wykorzystanie funduszy z Regionalnego Programu Operacyjnego, ale także z krajowego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, w tzw. komponencie regionalnym. Zajmujemy – jak podał wicemarszałek Józef Kotyś – piątą lokatę w kraju, jest natomiast duża szansa na zajęcie miejsca trzeciego, nagrodzonego dodatkowymi pieniędzmi. W Urzędzie Marszałkowskim spotkali się przedstawiciele instytucji samorządowych, aby zrelacjonować, jaki jest stopień zawansowania programu, czy występują zagrożenia, i jak je pokonać. Wartość projektów (niektóre z nich realizowane są w cyklu dwuletnim) wynosi 38,8 mln złotych. Wśród nich jest duży projekt prowadzony przez Wojewódzki Urząd Pracy „Klucz do biznesu”, dzięki któremu można uzyskać fundusze na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Jak informowała Milena Piechnik, zastępca dyrektora WUP, właśnie odbywa się ocena

biznesplanów. Również WUP realizuje projekt zatytułowany „Opolskie Obserwatorium Rynku Pracy” pozwalający monitorować sytuację na rynku pracy w różnych grupach społecznych, zawodowych, wiekowych. Z kolei Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Informatycznego i Politechnicznego wdraża program „Nowe technologie na usługach edukacji”, a Departament Edukacji UMWO – program pomocy stypendialnej dla szczególnie uzdolnionych uczniów. Z relacji beneficjentów programu wynika, że większość projektów będzie sfinalizowana i rozliczona bez opóźnień.

**GOŚĆ OPOLSKI**

opole@goscniemiedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole,  
ul. Koraszewskiego 7-9

TELEFON/FAKS (77) 454 64 72

REDAGUJA:

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,  
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś,  
ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny

## Między Słowami

Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Światłość świata

Obrędom religii towarzyszy światło. Było także szczególnym akcentem Święta Namiotów. W ostatnim dniu święta cztery ogromne menory ze złotymi misami na olej rozświetlały świątynny dziedziniec, odbijały się w pozłocistych dachach i rzucały blask na całą Jerozolimę. W takiej to scenarii Jezus wołał do tłumu świętujących rodaków: „Ja jestem światłością świata.

Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (J 8,12). Słuchacze doskonale zrozumieli to wołanie. Święto Namiotów było dziękczynieniem za wyjście z egipskiej niewoli. W drodze tego wyjścia prowadził ich świetlisty słup ognia. W pismach proroków motyw światła wraca wielokrotnie. U Izajasza: „Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłysło” (9,1). U Malachiasza: „A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości” (3,20). Echo tych zdań odnajdujemy w pismach Ewangelistów. Jezus z całą świadomością odnosi motyw światła będącego obrazem Bożej obecności, Bożej opatrności, Bożej mądrości do siebie. Nic dziwnego, że Jego słowa wywołały ostrą reakcję Żydów, a w uczniach pozostawiły trwałe ślady.

OTWÓRZ:

Wj 13,17-22; Łk 1,78-79; 1 J 2,8NN.



ANNA KWASNICZKA

Inauguracja nowego roku nauczania

## Ważne dla przyszłości Kościoła opolskiego

## W szkole i w parafii

**Katechizacja należy do priorytetów w drugim roku posługi pasterskiej bp. Andrzeja Czaja.**

W kościele seminaryjno-akademickim bp Jan Kopiec przewodniczył Mszy św. inauguracyjnej rok katechetyczny 2010/2011. – Nowy rok szkolny wymaga od nas zdwojonego wysiłku, aby nie zmarnować tego, co przez 20 lat zostało wypracowane – mówił w homilii bp Jan Kopiec. – Nowy rok niesie nową zachętę, abyście nie ustawali w drodze, abyście potrafili ciągle szukać sposobów, by jak najlepiej powiedzieć młodym ludziom o Bogu i Kościele – głosił biskup, zaznaczając, że do tego nie potrzeba ogólnoswiatowych akcji czy wielkich konferencji, wystarczy z sercem traktować swój obowiązek.

Po Eucharystii z katechetami spotkał się bp Andrzej Czaja, który podziękował im za posługę w szkołach i parafiach: – Mam świadomość, jak ważne grono dla przyszłości Kościoła opolskiego stanowicie. Biskup wskazywał na konieczność dialogu i jedności wszystkich, którzy katechizują młodego człowieka, zaznaczając, że będzie się spotykał z katechetami zarówno w szerszym, jak i węższym gronie, co stworzy możliwość rozmowy i wymiany uwag. – Odpowiadam za stan nauczania w Kościele opolskim i w przypadkach nierzetelności w wykonywaniu obowiązków będę reagować – zaznaczył biskup, mówiąc o przewidywanej weryfika-

cji kadr. – Przez misję kanoniczną wchodzicie na poziom towarzyszenia Jezusowi w sferze nauczania. Dlatego musicie znać naukę Jezusa i gdy to konieczne, bronić jej aż po oddanie życia. Fikcją jest katecheta, który nie żyje tym, o czym mówi, który nie dba o żywy kontakt z Jezusem – zaznaczył biskup, podkreślając, jak ważna jest permanentna formacja duchowa katechetów. Od nowego roku katechetycznego będzie za nią odpowiadał ks. Krzysztof Trembecki.

– Potrzebne jest dopełnienie i ubogacenie katechezy szkolnej katechezą mistagogiczną w parafiach. W szkole, gdzie kształtuje się intelekt, a słabo ducha, trudno o formowanie wiary podmiotowej. W parafiach powinna rozwinąć się również katecheza dla dorosłych – zaznaczył bp Andrzej Czaja. – Ksiądz, zwłaszcza wikariusz nie ma mieć więcej niż pół etatu w szkole – mówił biskup, podkreślając, że indywidualnie będą rozpatrywane przypadki proboszczów z małych wiejskich parafii, gdzie praca w szkole pozwala na utrzymanie się.

Nowością jest powołany przez ordynariusza zespół świeckich

katechetów, który wraz z ks. Krzysztofem Matyskiem, dyrektorem Wydziału Katechetycznego, oraz ks. Krzysztofem Trembeckim będzie pracował nad wprowadzeniem w życie powyższych zmian, a także przygotowuje diecezjalne podręczniki dla klas IV-VI szkoły podstawowej. W skład zespołu weszli: Maria Baron, Dorota Mazur, Barbara Murza, Eliza Nowak i Piotr Dobrowolski. – Nie jest to lista zamknięta, z czasem zespół będzie rozszerzany – zapewnia ks. Krzysztof Matysek. Pierwsze spotkanie zespołu, na którym bp Andrzej Czaja zarysował kierunek działań, odbyło się 24 sierpnia, natomiast 6 września sztab katechetów przystąpił do pracy. – Spotkania będą odbywały się raz w miesiącu – wyjaśnia ks. Krzysztof Trembecki. – Ten rok będzie przeznaczony na dyskusję. Chcemy opracować i ujednoczyć w całej diecezji wizję katechezy parafialnej, zwłaszcza 3-letniego przygotowania do sakramentu bierzmowania, również nauk przedchrzcielnych, które obecnie w wielu parafiach ograniczają się do krótkich wykładów w przededniu chrztu św. – wyjaśnia ks. Krzysztof Matysek, dodając, że spisane zostaną także zasady pełnienia posługi katechety w diecezji opolskiej.

ana

■ R E K L A M A ■

	<p><b>Opole 107,9 FM</b>  <b>Kędzierzyn-Koźle 89,6 FM</b>  <b>Góra św. Anny 89,6 FM</b>  <b>Nysa 96,7 FM</b>  <b>Racibórz 87,8 FM</b></p>
	<p><b>Antena tel.: 77 45 66 777</b>  <b>Marketing i Promocja</b>  <b>tel.: 77 45 38 383</b></p>

**Z biskupem Andrzejem Czają, ordynariuszem diecezji opolskiej, po roku od objęcia posługi rozmawiają ks. Tomasz Horak i Andrzej Kerner.**

**OPOLSKI GOŚĆ NIEDZIELNY: Jakie nadzieje miał Ksiądz Biskup, podejmując posługę w diecezji? Jakie obawy?**

**BP ANDRZEJ CZAJA:** – Przed wszystkim była to nadzieja, że nie zostanę sam. Że wesprą mnie wierni – modlitwą i kredytem zaufania, kapłani – chęcią do współpracy, że nie zostawi mnie ksiądz arcybiskup i biskupi pomocniczy. Towarzyszyło mi przeświadczenie, że Pan Bóg będzie ze mną, jeśli tylko ja będę z Nim. Obawa była jedna: czy temu zadaniu podołam. No i dalej tę obawę mam, aczkolwiek doświadczam wielkiego wsparcia ze strony ludzi świeckich i księży. A przede wszystkim doświadczam bliskości Pana.

**Jak wypadło zderzenie z rzeczywistością?**

– Moje nadzieje nie okazały się płonne. Wyczuwam wiele wsparcia i zatroskania ze strony księży i wiernych. Otrzymałem wiele margaretek (deklaracji modlitwy) i staram się utrzymywać kontakt z ludźmi, którzy je podarowali. Czuję mocny wiatr w plecy. Chwile samotności są i doskwierają. Bo kiedy trzeba podjąć decyzję – jestem sam. Koniec końców nawet biskupi pomocniczy mówią: decyzja należy do ciebie. Wtedy więc do kaplicy. Ale i tam nie usłyszy się: ma być tak. Zdarza się jednak jakaś „podpowiedź”, niekiedy nawet zmieniająca dotychczasowe przekonanie.

**Na samym początku Ksiądz Biskup zaprosił księży na prowadzone osobiście rekolekcje. Czy kształtowanie diecezjalnego prezbiterium jest najważniejszym priorytetem?**

– Tak się złożyło, że wtedy akurat rozpoczął się Rok Ka-



ANDRZEJ KERNER

# Czuję wiatr w

plański ogłoszony przez Benedykta XVI. Powtarza on biskupom podczas wizyt *ad limina apostolorum*: Bądźcie proboszczami proboszczów. Dbajcie o to, by najlepszą częścią swych sił im poświęcić. To rzeczywiście był dla mnie priorytet w pierwszym roku. Chciałem zadbać o jak najlepszą komunikację z księżmi, wyjść do nich, pokazać, co jest najważniejsze w naszym posługiwaniu. Służyły temu: rekolekcje i spotkania dekanalne czy indywidualne na plebaniach. I to dzieło chcę kontynuować. Wiele zależy od formacji seminarystycznej. Ona musi być oparta o większą troskę o ducha pustyni, wyciszenia, wyrzeczenia, ascezy i skupienia

w seminarium. Na początku października poprowadzę rekolekcje dla kleryków i będzie to dla mnie okazja, by wiele rzeczy wyjaśnić i zmotywować do „wysokich lotów”.

**Obejmując diecezję, zapowiadał Ksiądz Biskup nacisk na duszpasterstwo młodzieży i rodzin. Czy pojawiło się jakieś nowe zadanie dla Kościoła opolskiego?**

– Cieszę się bardzo, że udało się powołać w Opolu Centrum Służby Życiu i Rodzinie. W tych dniach rusza diecezjalny ośrodek duszpasterstwa młodzieży. Mam nadzieję, że te instytucje będą skutecznie wspomagać inicjatywy parafialne i dekanalne.

Bardzo ucieszyła mnie inicjatywa modlitwy za młode pokolenie, która wyszła od młodych kapłanów. Chcę, żeby księża jeszcze bardziej zmotywowali się do tej modlitwy za młodych. W tym roku chciałbym podjąć sprawy katechizacji, kwestie ekonomii w diecezji, zając się reorganizacją kurii biskupiej. Kwestią nadrzędną jest budzenie i umacnianie w wiernych żywej wiary.

**Minione miesiące przyniosły wiele zmian personalnych w diecezji. Jakie były kryteria tych zmian?**

– Nie ma w nich nic nadzwyczajnego. Tak postępował mój poprzednik, tak postępują inni bi-



# plecy

skupi. Część kapłanów przeszła na emeryturę. W paru przypadkach trzeba było zareagować na niepokojące głosy z parafii. Kilkanaście zmian dokonałem na prośbę kapłanów, którzy z różnych przyczyn już wcześniej prosili o przeniesienie. Niektórych księży musiałem wyciągnąć ze służby parafialnej, bo widziałem ich na polu służby ogólnodiecezjalnej.

**Ze względu na liczbę tych zmian pojawiły się komentarze, że to rewolucja...**

– To żadna rewolucja. To normalność. Przez ostatnie 2–3 lata ksiądz arcybiskup – co sam mi mówił, i co było zrozumiałe – nie podejmował wiążących decyzji

personalnych. Przeszedł więc czas na podjęcie takowych.

**Ksiądz Biskup mówi o kryzysie duchowieństwa i wiernych. Czy taka diagnoza spotyka się z oporem?**

– Ani razu nie słyszałem sprzeciwu czy uwagi, że przesadzam. Nie myślę tu o kryzysie jak o upadku i załamaniu. Mam na myśli okres przesilenia, zakrętu dziejowego czy – tu i tam zdarzającego się – zagubienia. Takowe wieścił już ks. prof. Roman Rogowski pod koniec lat dziewięćdziesiątych, w artykule „Kościół zagubionych”. Mottem uczynił słowa proroka Jeremiasza: „Nawet prorok i kapłan błąkają się po kraju, nic nie rozumiejąc”.

**Jeszcze częściej mówi Ksiądz Biskup, że za mało się modlimy. Że powinniśmy modlić się rano, w południe i wieczorem...**

– Jestem o tym przekonany. Wiem to z rozmów z ludźmi i z konfesjonatu. Nagminne jest wyznanie, czasem artykułowane z pewną lekkością: „Nie modliłem się rano, wieczorem, przy jedzeniu”. Pytam: To kiedy? Modlitwy jest za mało. Brakuje modlitwy wspólnej w domach. Niejako z drugiej strony ujawnia się coraz bardziej, że ludzie czują głód modlitwy. Wspólnota, której posługiwałem w Raciborzu, rosła i pęczniała z tego powodu, że przyciągała modlitwą. Nie mówili o modlitwie, ale się modlili. Dzisiaj na parafiach potrzeba nam swoistych wieczerników modlitewnych.

**Zmniejsza się liczebność parafii, zmniejsza się liczba księży. Musi przyjść jakaś reorganizacja. Jaka?**

– Reorganizacja będzie konieczna. Szczerze powiem, że w tym momencie nie mam żadnej strategii. Dokonanie nawet małej zmiany jest trudne. Gdziekolwiek będę zmuszony połączyć parafie. Ta konieczność zagląda mi w oczy. To jeden z wielkich problemów, nad którym musimy się zastanowić i wypracować stanowisko w ramach szerszych gremiów diecezjalnych – Rady Kapłańskiej, Rady Duszpasterskiej. Potrzeba nam więcej robotników na niwie Pańskiej i dlatego też potrzeba wiele ufnej modlitwy o nowe powołania.

**Brakuje – nie tylko w naszej diecezji – żywego i skutecznego przepływu informacji, zarówno wewnątrz diecezji, jak i na zewnątrz – do opinii publicznej. Jak Ksiądz Biskup widzi tę kwestię?**

– To jeden z tych problemów, które muszą być podjęte i rozwiązane. Jeśli chodzi o komunikację z mediami, to właśnie powołaliśmy Diecezjalne Biuro Prasowe. Konkretna osoba została oddelegowana do kontaktu z mediami, informowania o tym, co się dzieje w diecezji. To biuro ma także inspirować nas, biskupów, do reagowania na pojawiające się problemy. Chodzi o to, żeby nie mówiono o nas bez nas. Przy tym biurze będzie też funkcjonował duszpasterz ds. mediów. Oczywiście problemów z komunikowaniem się mamy znacznie więcej. Chodzi tu o jak najwięcej możliwości spotkań, kontaktów z księżmi na poziomie personalnym. Nade wszystko zaś muszę pamiętać o dobrej komunikacji z Panem Bogiem.

**Ksiądz Biskup przede wszystkim nawołuje do osobistej więzi z Jezusem. Niewiele miejsca zajmują kwestie społeczne, nie mówią o politycznych. Dlaczego?**

– Moim pierwszym zadaniem jako biskupa jest umacnianie braci w wierze. W czasie liturgii mam się dzielić słowem Bożym. To nie znaczy, że nie widzę spraw społeczno-politycznych. Tyle tylko, że unikam wnoszenia kwestii społecznych, a zwłaszcza politycznych na ambonę. Polityka w sensie publicznego kreowania stanowiska wobec konkretnych partii, czy przedstawicieli władzy nie może mieć miejsca na ambonie. To nie znaczy, że zdystansowałem się od spraw społeczno-politycznych. Te omawiamy przy okazji spotkań z przedstawicielami władzy lub różnych środowisk społecznych. To ma większy sens, niż gdybym wołał o tym na ambonie. Muszę ufać ludziom. Głoszę Ewangelię, a ci, którzy słuchają i mają wiarę, transponują to na swoje pole działania. Postępuję tak z całą świadomością. Moja rola polega na zakreślaniu sugestii, co warto byłoby rozważyć, jaki problem podjąć. Nie mam natomiast prawa nakazywać, dopominać się, ani tym bardziej z ambony piętnować czy chwalić. To byłoby dzielenie

społeczeństwa. Liturgia nie może przemienić się w wiec ani w steretykę do władz.

**Co po roku jest zmartwieniem Księdza Biskupa, a co radością?**

– Radości jest wiele. Widzę u młodych ludzi pragnienie Boga, u młodych kapłanów wielką chęć wyjścia do człowieka, służenia mu. Spotkałem wiele wspaniałych rodzin, żywotne wiary grupy i wspólnoty. Niezapomniane chwile przeżywam, kiedy mistrzyni nowicjatu z Kluczborka czy Leśnicy przyjeżdżają na Mszę z nowicjuszami. Spotkania z tymi dziewczynami czy klerykami są pełne nadziei – widzę otwartość i chłonność młodych ludzi. Radości jest więcej niż zmartwień. Z tych drugich zaś największym jest pewien rodzaj wewnętrznej uspienia „niedzielných katolików”. Jak obudzić człowieka, który uważa, że wszystko jest w porządku, a próby obudzenia go z tego snu spotykają się z oburzeniem? Innym zmartwieniem są środowiska, które mają poczucie opuszczenia nie tylko przez państwo, ale także przez Kościół. Wyrzutem są mi środowiska popegeerowskie. Jak im okazać bliskość Kościoła? Jak do nich dotrzeć? Zmartwieniem są także tzw. nowobogacy, którzy przenoszą się z miast na wsie, ale zupełnie nie chcą się integrować, wręcz odwrotnie – chcą się schować i być tylko dla siebie. Są też zmartwienia związane z trudnymi sprawami personalnymi. Trudem codziennym jest rozeznawanie sytuacji...

**Właśnie że doradzających w rozeznawaniu bywa czasem zbyt wielu...**

– Tak, naprawdę. Potrafią zrobić taką sieczkę w głowie, że człowiek mówi do Pana Boga: „Panie, powiedziałeś: poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”. Ale poznaj tu prawdę! Muszę też się uczyć ciągle większego zaufania Panu Bogu. Gdy zostałem biskupem, zrozumienie tego niepomiernie wzrosło. Nie lubię mieć spraw, za które odpowiadam, a ich nie ogarniam. A już po dwóch dniach wiedziałem: nie ogarniesz wszystkiego! Musisz się uczyć ufać ludziom i Bogu, któremu trzeba zostawić liczne sprawy, bo i tak się ich nie ogarnie. Tego się uczę, czasem bardzo boleśnie. ■



Obchody Podwyższenia Krzyża Świętego

# Dokąd zmierzamy?

Najstarsze nabożeństwo annogórskie gromadzi tysiące osób.

**M**usimy sobie odważnie powiedzieć, że zdradza nas nasza codzienność. Nasze pragnienia są zbyt przyziemne. Przesadnie troszczymy się o stan posiadania, o lepszą pozycję społeczną, o większe znaczenie. A czy w ogóle pragniemy życia wiecznego? Dokąd zmierzamy, czego chcemy? Ile czasu i pieniędzy poświęcamy na pielęgnację ciała, a ile na rozwój naszego ducha? – pytał bp Andrzej Czaja podczas Mszy św. rozpoczynającej wspólne obchody z okazji uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego na annogórskiej kalwarii. W piątek (10 września), gdy cała okolica Góry Świętej Anny rozbrzmiewała muzyką orkiestr dętych, modlitwami i śpiewem grup parafialnych, które w ten dzień osobno obchodzą kalwarię, biskup opolski prowadził pątników z rodzinnej Wysokiej. W sobotę wraz



z kilkunastoma tysiącami wiernych przez 7 godzin wędrował dróżkami kalwaryjskimi, rozważając Mękę Pańską i słuchając kazań zaproszonych kaznodziejów, wśród których



Figurę Jezusa niosącego krzyż wyrzeźbił w 1965 r. br Leonard Bannert

PO LEWEJ: Spotkanie pod „Pałacem Piłata”

PONIŻEJ: Nabożeństwo światła

PONIŻEJ PO LEWEJ: Bp Andrzej Czaja na kalwarii

był m.in. ks. Joachim Kobienia, kanclerz kurii diecezjalnej. Wieczorem na nabożeństwo światła w grocie lurdzkiej przyszło jeszcze więcej ludzi. Dziękczynieniu z okazji 100-lecia koronacji cudownej figurki św. Anny Samotrzeciej przewodniczył bp Paweł Stobrawa, a kazanie wygłosił biskup gliwicki Jan Wieczorek. Poruszające piękno tego nabożeństwa urozmaicone było w tym roku występem Józefa Skrzeka. Krótsze obchody kalwaryjskie odbyły się także w niedziele.

Andrzej Kerner





Diecezja, parafie i wspólnoty w internecie

## Zaloguj się!

Stale rozwijający się portal **Nasza-wiara.pl łączy katolików w cyberprzestrzeni.**

Od kilku lat w internecie sukcesywnie rodziły się nowe portale społecznościowe, na których internauci po zarejestrowaniu otrzymali możliwość tworzenia swoich profili, zapraszania znajomych, wysyłania wiadomości, prezentowania zdjęć czy krótkich refleksji podsumowujących dzień. Podobnie, a jednak inaczej jest na naszej-wierze, portalu społecznościowym ludzi wierzących.

### Po katolicku

Nasza-wiara integruje zarówno diecezjan, parafian, jak i ministrantów, członków oazy czy fanów zespołów religijnych. Każda wspólnota może założyć swoją grupę. Korzyści jest wiele. Choćby możliwość nieskomplikowanego wysyłania wiadomości do wszystkich członków, np. o zmianie godziny spotkania. W profilu grupy znalazła się możliwość zamieszczania zdjęć, filmików, relacji z wydarzeń, a także prowadzenia dyskusji za pośrednictwem forum. Niektóre parafie naszej diecezji już stworzyły bardzo rozbudowane profile. Przykładem niech będzie raciborska parafia NSPJ, w której ponad 60 wiernych już korzysta z portalu, dzięki czemu każdego tygodnia otrzymują na swoją skrzynkę pocztową ogłoszenia parafialne rozsyłane przez księdza proboszcza. Na profilu parafii zamieszczono liczne zdję-

cia i filmy z uroczystości, a także nagranie kazania w formacie mp3. Takie rozwiązanie jest darmowe, znacznie łatwiejsze w prowadzeniu niż odrębna strona internetowa parafii, a także, co jest doceniane przez internautów, pozbawione wyskakujących na ekranie reklam. Mapka diecezji opolskiej umieszczona na głównej stronie portalu ułatwia odnalezienie poszczególnych parafii, a w nich konkretnych grup. Poza wspólnotami parafialnymi na naszej-wierze diecezjanie integrują się w grupach tematycznych. Od lipca działa grupa „Czytając Biblię”, skupiająca osoby, które wspólnie, kawałek po kawałku, chcą przeczytać Pismo Święte. Moderator na profilu publikuje nie tylko kolejne fragmenty Biblii, ale także proponuje obejrzenie filmów dokumentalnych o powstaniu Świętej Księgi. Swoje grupy mają pątnicy pielgrzymujący na Jasną Górę, absolwenci teologii, młodzież chętna do udziału w Światowych Dniach Młodzieży, organizacji, kapłani, a także wierni modlący się w intencji swych duszpasterzy.

### Dlaczego nasza-wiara?

Ksiądz Wojciech Czeaka, wikariusz parafii NSPJ w Raciborzu, ks. Andrzej Majcherek, od kilku tygodni wikariusz parafii bł. Czesława w Opolu, i Piotr Majcherek, w odpowiedzi na oczekiwania młodzieży, szukającej w internecie przestrzeni wiary, postanowili stworzyć portal, który będzie służyć duszpasterstwu. – Celem było połączenie ludzi żyjących tym samym charyzmatem, a niemających ze sobą kontaktu. Jest tyle grup w dekanatach i parafiach, chcieliśmy, by

te grupy dawały o sobie świadectwo, by się wzajemnie od siebie uczyły, by inni mogli je zobaczyć. Dlatego stworzyliśmy im platformę wymiany myśli, inicjowania wspólnych działań – wyjaśnia ks. Wojciech Czeaka. Projekt dojrzewał kilka lat, a oficjalnie wystartował w Boże Ciało 3 czerwca br. Początkowo gromadził młodzież z Opola i Raciborza, czyli z miejsc, gdzie pracują księża administratorzy. – Mówiliśmy o portalu młodzieży w parafii i w szkole na katechezie. Oni z kolei zachęcali kolegów i koleżanki, i tak od znajomych do znajomych mamy w naszej wspólnocie ponad 1200 osób – cieszy się ks. Andrzej Majcherek, wspominając wieczór, gdy została przekroczona granica tysiąca użytkowników: – Dzień wcześniej byłem na Diecezjalnej Pielgrzymce Ministrantów na Górę św. Anny, gdzie opowiadałem młodzieży o portalu. Na drugi dzień wieczorem, gdy wrócili do domu, zalogowało się niemal jednocześnie ponad 80 osób.

### Świadectwa, dyskusje, wiadomości

Przed internautami, którzy zarejestrują się na portalu, otwiera się wachlarz możliwości. Poczynając od komunikowania się z innymi członkami wspólnot za pośrednictwem czata, forum czy skrzynki pocztowej, poprzez dostęp do wiadomości diecezjalnych, zamieszczanych dzięki współpracy z Radiem Plus Opole, po pisanie własnego bloga, dawanie świadectwa wiary, czy uzyskanie odpowiedzi na rodzące się w głowie pytania dotyczące chrześcijaństwa. – Portal nie jest kierowany tylko do osób bardzo zaangażowanych w życie Kościoła, jest również przestrzenią dla osób poszukujących wiary i szukających swego miejsca we

**Ks. Andrzej Majcherek, jak i pozostali twórcy portalu, kilka godzin dziennie poświęca na administrowanie naszą-wiarą**

wspólnocie. Naszym zadaniem jest dotrzeć do takich osób i wprowadzić je do Kościoła – wyjaśnia ks. Andrzej Majcherek. Proces rejestracji nowych użytkowników jest dość restrykcyjny. Należy podać nie tylko swoje imię, nazwisko i adres e-mail, ale także dane adresowe. – Każda osoba musi być zatwierdzona przez administratora. Wynika to z tego, że nasza-wiara nie jest miejscem służącym do zabawy – podkreślają twórcy portalu, zapewniając, że wszelkie próby spamowania są bardzo szybko wychwytywane. Na koniec warto podkreślić, że nasza-wiara może być wykorzystana choćby przez duszpasterzy przygotowujących młodzież do bierzmowania. – Ksiądz prowadzący katechezy może młodzieży przesyłać wiadomości związane z Kościołem w Polsce czy na świecie. W grupie rówieśników młodzi myślą i reagują inaczej niż gdy są sami w domu, dlatego warto wykorzystać możliwości niesione przez internet – stwierdza ks. Wojciech Czeaka.

Z każdym tygodniem portal coraz bardziej się rozrasta. Przybywa użytkowników, już nie tylko w gronie młodzieży; zakładane są nowe grupy, również w pozostałych polskich diecezjach. Wieczorami, kiedy najwięcej osób loguje się na portalu, jednocześnie blisko 150 internautów pojawia się na stronie. Stwarza to dobre warunki, by Ewangelię nieść po krańce świata, również w cyberprzestrzeni. A jeśli komuś obsługa portalu wydaje się zbyt skomplikowana, może skorzystać z przygotowanego przez Jakuba Pytkę i Łukasza Zajdę audiowizualnego przewodnika po naszej-wierze, w którym krok po kroku pokazano, jak się zarejestrować i jak korzystać z dostępnych na portalu narzędzi.

Anna Kwaśnicka

## Kurs psalterzystów

W sobotę **25 września** o godz. 9.00 rozpoczyna się w Studium Muzyki Kościelnej w Opolu, przy ul. Kard. B. Kominka 1a, kurs psalterzystów.

## Spotkanie u sióstr de Notre Dame

Siostry Szkolne de Notre Dame zapraszają **od 1 do 3 października** dziewczęta ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych na pierwsze spotkanie weekendowe z cyklu „Z Bogiem na serio...”. Temat: „Zło dobrem zwyciężaj”, miejsce: Mały Rynek 5, Opole, prowadzący: diecezjalny duszpasterz młodzieży ks. Krzysztof Trembecki oraz siostry. Kontakt: s. Adrianna, kom. 604887785. Rozpoczęcie o godz. 18.00 kolacją, zakończenie w niedzielę przed południem. Prosimy o zabranie śpiworu i notatnika. Szczegóły na [www.ssnd.pl](http://www.ssnd.pl).

## Festiwal im. Moritza Brosiga

Ostatni koncert tegorocznej edycji Paczkowskiego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej im. Moritza Brosiga **9 października**, o godz. 18.00, w Ośrodku Kul-

## zaproszenia

tury i Rekreacji wykona zespół Bigband Krnov, pod dyktando Jaromira Fulneka, który wykonuje nie tylko muzykę opartą na klasycznej muzyce swingowej Glena Millera czy Counta Basiego, ale także wykorzystuje dorobek wybitnych czeskich kompozytorów jazzowych. Trzon zespołu stanowią wychowankowie Szkoły Artystycznej w Krnovie.

## Dni Trzeźwości

**24 i 25 września** w Jezuickim Ośrodku Formacji „Xaverianum” realizowany będzie program V Opolskich Dni Trzeźwości organizowanych przez Opolskie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zawsze Razem” w Opolu, Urząd Miasta Opola i Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Opolu. Dokładny program na stronie: <http://zawszerazem.opole.pl>.

## Dzień skupienia

**2 października** 2010 r. o godz. 9.30 rozpocznie się w Winowie przy Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej diecezjalne skupienie członków Żywego Różańca. Program: nabożeństwo eucharystyczne, konferencja



**Jarmark Franciszkański od lat cieszy się wielkim powodzeniem**

TERESA SIENKIEWICZ-WIŚ

wy ogłoszona przez diecezjalnego duszpasterza kobiet ks. dziekana Ryszarda Wołowca na temat: „Rujnuje człowieka brak czasu na modlitwę oraz brak pogłębionej modlitwy”, modlitwa różańcowa, posiłek. O 13.30 – Eucharystia, akt zawierzenia Matce Bożej. Ze względów organizacyjnych udział w skupieniu należy zgłosić u sióstr szensztackich, tel. 77/474 83 81.

## XI Jarmark Franciszkański

Ojcowie Franciszkanie Zakonu Braci Mniejszych w Opolu, Radio PLUS Opole oraz Urząd Miasta Opola zapraszają 25 i 26 września br. na XI Jarmark Franciszkański, którego miejscem, jak zawsze, będzie otoczenie zabytkowego kościoła Trójcy Świętej, klasztoru, plac Wolności oraz ulica Krakowska. W programie przewidziano m.in. sprzedaż wyrobów twórczo-

ści ludowej, ziołowych specyfików zakonnych aptek, miodów z pobliskich pasiek, a także występy zespołów artystycznych i bogatą ofertę gastronomiczną, z franciszkańskim smalcem, kiszonymi ogórkami i wiejskim chlebem włącznie. Atrakcją jarmarku ma być zwiedzanie zabytkowej zabudowy i poznawanie historii klasztoru i kościoła. Od wielu lat Jarmarkowi Franciszkańskiemu przyświeca idea zbierania pieniędzy na remont i konserwację zabytkowej zabudowy, tym razem pieniądze przeznaczone zostaną na instalację systemu grzewczego kościoła oraz na oświetlenie kaplicy Piastowskiej.

## Poznaj siebie

Studentki, które oprócz umysłu chcą kształtować swoje serce, Siostry Szkolne de Notre Dame z Opola zapraszają na cykl weekendowych spotkań pt. „Poznać siebie”. Terminy w 2010 r.: **22–24 października, 19–21 listopada, 17–19 grudnia**. Prowadzący: ks. Radek Chałupniak i s. Augustyna. Miejsce: klasztor Sióstr Szkolnych de Notre Dame, Mały Rynek 5, Opole. Zgłoszenia u s. Augustyny: [augustynassnd@gmail.com](mailto:augustynassnd@gmail.com), tel: 669309888. Szczegóły na [www.ssnd.pl](http://www.ssnd.pl). ■

## Warto przeczytać

# 500 stron o gminie Dąbrowa

**Pierwsza w dziejach gminy Dąbrowa monografia** nie będzie ostatnią publikacją – zapowiada we wstępie wójt Marek Leja.

Do napisania liczącej 450 stron tekstu i zamieszczenia w niej niemal 900 zdjęć monografii przyczynił się poprzednik Marka Lei, wójt Ludwik Juszcak. Joanna Banik, Wojciech Szwed i Renata Kobylarz, autorzy szkiców o Dąbrowie, Chrościnie, Ciepłowicach, Karczowie,

Lipowej, Mechnicach, Naroku, Niewodnikach, Nowej Jamce, Prądach, Siedliskach, Skarbiszowie, Sławicach, Wrzoscach i Żelaznej, które są monografiami poszczególnych wsi, rozbili je na identyczne podrozdziały noszące tytuły: Wieś w świetle badań archeologicznych; Zarys dziejów miejscowości do końca II wojny światowej; Dzieje najnowsze wsi w zarysie; Walory turystyczne wsi. W ten sposób ułatwili czytelnikowi szybkie dotarcie do interesujących detali dotyczących konkretnej wsi. Dodatkowo monografia szczegółowo charakteryzuje warunki geograficzne gminy, ukształtowanie terenu, gleby, warunki hydroklimatyczne, florę i faunę. Większość osad

rozwinęła się pod koniec XIII i XIV wieku. Autorzy przypomnieli o ówczesnej dwukrotnej rezygnacji Kazimierza Wielkiego (w 1335 r. w Treneczynie i w 1339 r. w Wyszehradzie) ze Śląska. Większość wsi obecnej gminy należała przez całe wieki do Czech, Austrii, Prus, Niemiec. Dużo w książce szczegółów o udziale mieszkańców w powstaniach i plebiscycie. Także dużo ciekawostek o przedwojennych moźnych i ich dobrach, jak na przykład o istniejącym kiedyś browarze w Karczowie. Ale najwięcej wartościowego materiału w książce znalazłam o dziejach tutejszych parafii. Natomiast wadą publikacji wydaje się zbyt mocno rozbudowana partia 15 tekstów

poświęconych osadnictwu po 1945 r., z drobniaczkowym wylizaniem mało istotnych wydarzeń, z dokładną prezentacją sołectw, spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw rolnych. Za to wielkie uznanie należy się autorom książki za opublikowanie niezwykle cennych 450 fotografii i rycin czarno-białych, i tyłuż zdjęć kolorowych wzbogacających treść monografii. **tsm**

Dąbrowa. Zarys monografii gminy. Joanna Banik, Wojciech Szwed przy współpracy Renaty Kobylarz, Opole 2010.

